

VI. Immanuel Kant (22 kwietnia 1724 –12 lutego 1804)

1. Isaac Newton (1642–1727) jako uczonego, którego poglądy na rzeczywistość stanowią punkt odniesienia dla Kanta.
 - a. Newton twierdził „Hypotheses non fingo” – nie mieszam w nauce rozważań metafizycznych, wychodzących poza fakty, z tym, co się opiera na faktach.
 - b. Grawitacja pozostaje dla Newtona zjawiskiem opisanym prawem, lecz nie wyjaśnionym.
 - c. Nie jest jednak właściwością materii; jest jedynie relacyjną, wtórną cechą masy.
 - d. Grawitacja nie jest oddziaływaniem na odległość, przez pustą przestrzeń: być może jej oddziaływanie przenosi eter. Musi to jeszcze zostać wyjaśnione.
 - e. Mimo to Newton był oskarżany o to, że przyjmował
 - i. „oddziaływanie na odległość”, czyli oddziaływanie nie-mechaniczne, którego nie przenosi żadne ciało (do dziś nie potwierdzono istnienia grawitonów, które mają przenosić oddziaływanie grawitacyjne);
 - ii. „ukryte jakości”, takie jak „natury” u Arystotelesa, które Arystoteles przyjmował tylko po to, żeby wytłumaczyć jakies zjawisko (np. natura kamienia jest dążyć do środka ziemi, kamień więc dlatego spada, że spada ze swojej natury);
 - iii. a także o metafizyczne myślenie z realną koniecznością przyczynowo-skutkową.
 - f. Takie oskarżenia wysuwane wobec Newtona czyniły go m.in przedmiotem filozoficznej krytyki Hume’a
2. Kant jako teoretyk natury – wczesne lata.
 - a. Był zafascynowany fizyką Newtona, ale nikt nie był w stanie wprowadzić go w jej stronę matematyczną.
 - b. Newtona musiał zatem rozumieć „intuicyjnie i obrazowo”, czyli jako filozof
 - c. Widział zatem w Newtonie twórcę ostatecznego i doskonałego obrazu świata.
 - d. Próbował dać Newtonowi to, czego on sam nie był w stanie zaproponować: filozofię przyrody, która wytłumaczyłaby to, co Newton jedynie opisał.
 - e. Przez 20 lat od studiów do uzyskania profesury próbował zastąpić w wizji Newtona materię „siłą” jako podstawowym budulcem wszechświata.

Przy okazji zaproponował wizję ognia jako energii, wizję powstania układu słonecznego, którą posługuje się dzisiejsza kosmologia, a także teorię sub-obserwacyjnych struktur, wynikających z układu sił, która jest bardzo zbliżona do współczesnej fizycznej teorii super-strun.
3. Wychowany w pietyzmie protestanckim, Kant dość szybko zarazem stał się cichym wrogiem chrześcijaństwa. Przyczyniła się do tego brutalna pietystyczna szkoła średnia i wrogość pietyzmu do nauki. Już podczas swojego wczesnego okresu Kant skłaniał się ku panteizmowi.
4. Właściwa filozofia Kanta jest wynikiem przełomu, jaki nastąpił tuż przed otrzymaniem stanowiska stałego profesora na uniwersytecie w Królewcu. Na przełom ten składają się:
 - a. fakt, że proponując swoją filozofię przyrody, Kant nie mógł oprzeć się na matematyce,
 - b. Kant nie umiał też robić doświadczeń
 - c. i dlatego napisał jedynie rodzaj spekulacji filozoficznej, nie mogąc nigdy się do wiedzy, jak bardzo była ona naukowo trafna.
 - d. W konsekwencji Kant uznał, że jego filozofia przyrody nie jest różna w swej istocie od wyśmiewanej przez niego fantazji religijnej.
 - e. W eseju, który napisał na konkurs ogłoszony przez Króla Prus, doszedł do wniosku, że metafizyka (czyli filozofia szukająca ostatecznych przyczyn rzeczy) jest mniej uzasadniona niż nauka.
 - f. Kant zapoznał się z dziełami Hume’a i uznał, że jego krytyka poznania metafizycznego jest trafna

Prawo, Prawo kanoniczne i Administracja, s. letni 2008/9

- g. Kant nie mógł zarazem odrzucić nauki, zwłaszcza teorii Newtona, gdyż wiedział, że pomimo wszelkiej krytyki, jest ona całkowicie prawidłowym i skutecznym opisem rzeczywistości.
5. Postanowił zatem dokonać „rewolucji kopernikańskiej” w filozofii i odwrócić role przedmiotu wiedzy i podmiotu poznającego
 - a. Uznał, że skoro nauka skutecznie informuje o przyczynach i porządku świata, a świat zewnętrzny nie może być poznany, to znaczy, że to podmiot poznający kształtuje poznawany przez siebie świat
 - b. Nie jest więc tak, że to świat kształtuje nasze pojęcia.
 - c. Najkrócej: to podmiot jest warunkiem przedmiotu, a nie przedmiot warunkiem podmiotu.
6. Swoją teorię Kant wypowiedział modyfikując klasyczne wówczas podziały sądów.
 - a. Przyjmowano wówczas teoriopoznawczy podział sądów na
 - i. a posteriori, czyli takie, które są uznane za prawdziwe na podstawie doświadczenia;
 - ii. a priori, czyli takie, które przyjmujemy bez konsultowania doświadczenia, na podstawie praw rozumu;
 - b. oraz logiczny podział sądów na
 - i. analityczne, czyli takie które są prawdziwe na mocy znaczenia słów w nich zawartych: orzecznik zawiera się w nich w podmiocie;
 - ii. oraz syntetyczne, które dodają nowe cechy do orzecznika.
 - c. Zasadniczo uważano, że oba podziały się pokrywają: sądy a posteriori są zawsze syntetyczne, a sądy a priori będą zawsze analityczne (to drugie wynikało stąd, że Leibniz uznał logikę za narzędzie adekwatnie oddające działalność ludzkiego rozumu).
7. Kant proponuje nowy typ sądów: sądy syntetyczne a priori.
 - a. Sądy te są prawdziwe, mimo, że nie opierają się na doświadczeniu: mają zatem charakter aprioryczny.
 - b. Sądy te są syntetyczne, gdyż wyraża się w nich przyrost naszej wiedzy.
 - c. Takimi są według Kanta wszystkie sądy nauki: ich prawda nie zależy od doświadczenia, ale zarazem dzięki nauce coraz lepiej rozumiemy świat.
 - d. Krytyka poznania Kanta stara wytłumaczyć, jak takie sądy mogą istnieć. W tym celu Kant wprowadza tzw. czyste formy zmysłowości, i czyste kategorie rozumu. Stara się następnie dowieść ich istnienia w naszym myśleniu.
8. *Czyste formy intuicji* wyjaśniają, jak możliwa jest matematyka z jej sądami syntetycznymi.
 - a. W matematyce mówimy o idealnym „transcendentnym” czasie i takiej przestrzeni: czyli o przestrzeni i czasie, które są doskonale uporządkowane i wykraczają poza jakiegokolwiek ludzkie doświadczenie.
 - b. Nasze doświadczenie zmysłowe nie pokazuje nam czasu linearnego, zjawisk uporządkowanych i mierzalnych: od zmysłowości, która stanowi część naszego umysłu, pochodzą zatem doskonale formy mierzalnego linearnego czasu i mierzalnej trójwymiarowej przestrzeni, w które „wlewamy” nasze doświadczenie.
9. Tak uporządkowany świat nadal jawiłby się jako chaos wrażeń: tymczasem znamy w nim przyczyny i skutki, substancje i przypadłości. Dalszą organizację świata doświadczanego zawdzięczamy *kategoriom czystego rozumu*.
 Jest ich 12, i wiążą się one z typami sądów, które organizują fakty. Te kategorie to „uniwersalny”, „partykularny”, „jednostkowy”, „twierdzący”, „przeczący”, „nieskończony”, „kategoryczny”, „hipotetyczny”, „dysjunktywny”, „problematyczny”, „asertyoryczny”, „apodyktyczny”.
 Dzięki tym kategoriom tworzą się w umyśle sądy, które łączą zdarzenia, pokazują je jako jednostkowe przypadki uniwersalnych praw, orzekają konieczność lub niekonieczność ciągu zdarzeń, tworzą zatem z wielu wrażeń także ich stałe konieczne związki.
10. Od kategorii rozumu pochodzą także pojęcia Intelaktu, czyli pojęcia używane w metafizyce.
 - a. Różnią się one od kategorii czystego rozumu tym, że nie formują one żadnego doświadczenia.

Prawo, Prawo kanoniczne i Administracja, s. letni 2008/9

- b. Jeśli się nimi prawidłowo posługiwać, to stanowią one matrycę dla zdań o relacjach między tym, co doświadczamy.

Są to pojęcia:

Realność, negacja, ograniczenie; jedność, wielość, całość; inherencja/subsytencja, przyczynowość/zależność, wspólność; możliwość/niemożliwość, egzystencja/nieistnienie, konieczność/niekonieczność.

- c. Jeżeli się nimi źle posłużymy, czyli wyjdziemy za ich pomocą poza zjawiska, możemy uznać, że postulują one istnienie

i. „ostatecznego horyzontu” zdarzeń, czyli świata,

ii. „Ja”, czyli ostatecznego podmiotu, w którym tkwią i subszują moje wrażenia;

iii. Boga, który jest ostateczną przyczyną świata i mojego „ja”.

11. Nie możemy zatem przyjąć istnienia złożonej rzeczywistości takiej, jaką opisuje nam nauka. Wiemy tylko, że

a. Nauka jest prawidłowym i prawdziwym opisem tego, jak postrzegamy rzeczywistość;

b. Istnieje „RZECZ SAMA W SOBIE”, czyli zewnętrzne źródło naszych doświadczeń.

12. Obraz człowieka: Istota rozumna

a. Kant definiuje człowieka jako istotę rozumną żyjącą na ziemi.

b. Człowiek przejawia swoją rozumność w trzech predyspozycjach

i. Technicznej: jest wytwórcą dóbr, i twórcą sztuk

ii. Pragmatycznej: jest twórcą społeczności i jej kultury. Przejawiając predyspozycję pragmatyczną człowiek traktuje się wraz z innymi ludźmi jako element struktury, którą tworzy, czyli jako środek do celu.

iii. Moralnej. Moralna predyspozycja jest zdolnością do dokonywania wyborów racjonalnych, nie uzależnionych od bezpośredniej korzyści, ale opartych na ogólnych zasadach, czyli inaczej wolnych.

13. Wspólnota ludzka wspólnotą postępu

a. Wspólnoty ludzkie, kierowane w moralności tymi samymi ogólnymi zasadami rozumu, dążą do stworzenia społeczności całego świata, czyli społeczności kosmopolitycznej.

b. Istnieje zatem ciągły postęp nie tylko sztuk i kultury, ale także postęp moralny.

c. Jest on możliwy wszelako tylko dzięki temu, że druga, samoniszcząca strona ludzkiej natury poddana zostaje ciągłej kontroli (tajemniczej siły) Opatrzności

d. Można wręcz powiedzieć, że to ten nieprzerwany postęp lepiej dowodzi istnienia Opatrzności aniżeli metafizyka.

14. Człowiek moralny Kanta

a. Istnieje konieczność działania, przed którą wszyscy stajemy.

b. Możemy działać dla naszego pożytku, ale możemy też chcieć, aby nasze działanie było po prostu dobre, a nie dobre tylko dla nas.

c. Skoro to rozumiemy, to znaczy, że rozumiemy, że istnieje coś takiego jak „czyste dobro”, choć nie wiemy, czym ono jest.

d. Rozumiemy zarazem, że to dobro jest dobrem uniwersalnym: dobrem po prostu, czymś, co za dobre musi uznać każda istota rozumna.

e. Rozumiemy przeto, że ostatecznym kryterium oceny naszych czynów jest czyste dobro i uniwersalne prawo moralne.

f. W każdym działaniu moralnym zakładamy zatem

i. Istnienie Boga, który zna czyste dobro

ii. Istnienie Boga, który nas ocenia,

iii. Istnienie sumienia oraz kary za nieprzestrzeganie praw uniwersalnych

g. Postulatami rozumu praktycznego są zatem: Bóg, sumienie, kara i nagroda. Czego nie zna rozum teoretyczny, to jest oczywiste dla rozumu praktycznego.

h. Wybór czystego dobra poznajemy po tym, że wola nie wybiera czegoś, co jest dla nas pożyteczne. Taką wolę nazywamy dobrą wolą.

i. Nasza dobra wola może realizować czyste dobro tylko w ten sposób, że rozpoznaje zewnętrzne oznaki działania zgodnie z prawem uniwersalnym.

j. Taką oznaką jest dla nas działanie zgodnie z czymś, co odczuwamy jako *powinność moralną*: w ten sposób nie idziemy za jakimś naszym celem.

Prawo, Prawo kanoniczne i Administracja, s. letni 2008/9

- k. Powinność moralna jest więc realizacją *prawa moralnego*, a ...
- l. ... działanie moralne realizacją *imperatywu kategorycznego*, a nie hipotetycznego.

Innymi słowy: wiemy, że postępujemy moralnie, jeśli naszym nakazem jest nakaz (imperatyw) „rób to”, a nie nakaz „jeżeli chcesz osiągnąć tamto, rób to”.

- m. Powinność moralna, prawo moralne i imperatyw kategoryczny to kolejne kroki w odkrywaniu naturę tego, co nie jest nam dostępne wprost: dobro samo w sobie. W tych pojęciach wyrażamy nasze rozumienie czystego dobra, czyli staramy się ująć je jako obowiązujące, uniwersalne i bezwzględne.
- n. Imperatywu kategoryczny można już sformułować dokładniej, i to na kilka sposobów:
 - i. Traktuj ludzi jako cele, a nie tylko jako środki (bo ludzie to istoty rozumne, poddane tym samym prawom rozumu, co my)
 - ii. Działaj według takiej zasady, którą chcesz ustanowić jako zasadę ogólną (bo taka zasada byłaby jak najbardziej zbliżona do prawa uniwersalnego, jak to dla nas możliwe)
 - iii. Żyj w królestwie celów, nie środków (jest to cechą istotną imperatywu kategorycznego)
- o. Kant „tłumaczy” niedostępne nam czyste dobro na dostępne nam sformułowania imperatywu kategorycznego, ale ...
- p. ... ów imperatyw ma charakter czysto formalny: ujmuje zewnętrzną formę czystego dobra, czyli sposób, w jaki się ono będzie realizować w naszym działaniu.
- q. Paradoksalnie zarazem, imperatywem kategorycznym można posłużyć się jako narzędziem w ocenianiu konkretnych typów czynów, można sformułować na jego tle mniej abstrakcyjne zakazy i nakazy. Można zakazać:
 - i. Działań przeciw ludziom, ich rozumności i związanej z nią wolności, czyli zdolności wyboru czystego dobra;
 - ii. Działań „niepersonalistycznych” — które czynią z ludzi wyłącznie środek do celu;
 - iii. Działań niszczących samą zasadę działania moralnego
 - (1) odrzucenie istnienia zasad ogólnych, „postawę niezasadniczą”;
 - (2) łamania zasad przyjętych przez nas jako obowiązujące, czyli łamania umów i kontraktów.
- r. Etyka Kanta przygotowuje więc liberalne państwo kontraktowe.